

Precz z Zielonym Ładem!

NSZZ „Solidarność” w ramach sprzeciwu wobec agresywnej polityce klimatycznej wdrażanej przez Unię Europejską, postanowiła zorganizować wielką manifestację pod hasłem: „Precz z Zielonym Ładem”. Odbędzie się ona 10 maja 2024 roku w Warszawie. Zaczynamy na placu Zamkowym o godz. 12.

Zachęcamy do:

- śledzenia przygotowań do protestu i relacji z samego wydarzenia na:

► stronie: www.preczzzielonymladem.pl

► w naszych mediach: www.tysol.pl i „Tygodniku Solidarność”

► na naszych profilach w mediach społecznościowych: na portalu x.com

<https://x.com/Tysol?s=20> oraz na Facebooku

<https://www.facebook.com/TygodnikSolidarnosc>

- oglądania i rozpowszechniania naszych materiałów, a także tworzenia własnych, z użyciem hashtagu:

#PreczZzielonymŁadem

- dzielenia się naszymi dotychczasowymi spotami:

<https://fb.watch/rngoLnDHFG/>

<https://fb.watch/rngr6LXDT4/>

<https://fb.watch/roM1uWzb7z/>

Dlaczego protestujemy?

Radykalna polityka klimatyczna UE uderza w rolników oraz inne branże i gałęzie przemysłu takie jak: górnictwo, hutnictwo, branżę transportową, spożywczą, chemiczną i wiele, wiele innych. W przyszłości bez wątpienia uderzy ona także w nas, obywateli, np. poprzez ograniczenia związane z samochodami, lotami czy ogrzewaniem domów.

Rozwiązania wdrażane w ramach Zielonego Ładu przełożą się na podwyżki opłat za prąd i ciepło oraz na nowe podatki za energię, a także na zakaz ogrzewania węglem i gazem. Zielony Ład równa się gigantycznemu opodatkowaniu benzyny, a w następnym kroku będzie oznaczał zakaz sprzedaży aut spalinowych. W ramach unijnej polityki klimatycznej będziemy musieli dostosować budynki do „zeroemisyjności”, a polski przemysł upadnie lub przeniesie się poza granice UE, co może doprowadzić do masowych zwolnień i wzrostu bezrobocia. Zielony Ład, jak podkreślają rolnicy, zniszczy polskie rolnictwo w imię klimatycznej ideologii. Wkrótce możemy mieć również problem z niespotykaną dotąd drożyzną w sklepach spowodowaną przerzuconymi na klienta ogromnymi kosztami „zielonego” transportu. 32 000 złotych – nawet tyle, jak wynika z raportu opracowanego przez Institut Rousseau, za Zielony Ład może zapłacić rocznie każdy pracujący Polak.

Solidarność już od 2007 roku alarmuje, że polityka klimatyczna Unii Europejskiej przybrała zły kształt i może być zagrożeniem dla obywateli nie tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej. „S” od lat powtarza, że „zielona rewolucja” jest przeprowadzana w zbyt szybkim tempie, które odstaje od realiów takich krajów jak Polska. Mówi też, że polityka ta prowadzi do zubożenia społeczeństwa i jest wdrażana w sprzeczności z interesami Polaków.

Jako przedstawiciel pracowników Związek wielokrotnie wskazywał, że taka sytuacja jest zagrożeniem dla polskiego przemysłu energochłonnego, spożywczego – w tym rodzimego rolnictwa – oraz energetyki. „S” przewidywała, że skutkiem takich posunięć będzie zapaść gospodarcza, ubóstwo energetyczne społeczeństwa, likwidacja setek tysięcy miejsc pracy w przemyśle i usługach, brak suwerenności energetycznej oraz zmniejszenie bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa żywnościowego.